

***Człowiek wie, kiedy jest chory... Ciało to tylko garnitur...
- rodzina wobec choroby, cierpienia i śmierci.***

Scenariusz zajęć wdż dla klasy 8

Joanna Wołoszyn
nauczyciel – doradca do spraw wdż

Temat: Człowiek wie, kiedy jest chory... Ciało to tylko garnitur... - rodzina wobec choroby, cierpienia i śmierci.

Cel lekcji:

Uświadomienie faktu, że w rodzinie pojawiają się sytuacje trudne.

- Cierpienie w życiu ma wartość i sens
- Wartość rodziny wielopokoleniowej, akceptacja naturalnego rytmu życia
- Umiejętność reagowania w sytuacjach trudnych
- Przeżycie żałoby po stracie osoby bliskiej

Metody i formy pracy: „cztery kąty”, burza mózgów, mini wykład, pogadanka, film, indywidualna praca

Przebieg lekcji:

1. Nauczyciel zwraca uwagę uczniów na przedmioty leżące na środku sali (żonkile, stary kubek, dzbanek, fotografia), pyta z czym te przedmioty się kojarzą i jak uczniowie myślą, dlaczego się tutaj znalazły.
2. Nauczyciel pyta uczniów o sytuacje trudne w rodzinie. Można zapisać na arkuszu – burza mózgów, pogadanka.
3. Nauczyciel rozdaje uczniom cytaty, każdy wyciąga jeden dla siebie, uczniowie zapoznają się z cytatami, krótka chwila na refleksję. (Załącznik nr1)

a) Wypowiadają się uczniowie, którzy mają cytaty związane z chorobą i starością.

(Refleksje dotyczące umierania pojawią się później.)

4. Nauczyciel dzieli zespół na 3 grupy według kryteriów przez siebie ustalonych.

5. Uczniowie losują pytania dotyczące sytuacji osoby chorej, po krótkim zastanowieniu kolejno, według grup, wypowiadają się na dane zagadnienie. (Załącznik nr2)

Nauczyciel, przy ewentualnej pomocy uczniów, wspomina o hospicjum, współpracy z hospicjum, o śp. ks. Janie Kaczkowskim.

6. Film „Oswajanie nieobecności” – pytania do filmu:

- Co pomogło dziadkowi w pogodzeniu się ze śmiercią żony?
- Jakie przesłanie mają słowa: „*Póki nas kto pamięta, wciąż żyjemy*”?
- Refleksja dotycząca słów:

„Każdy człowiek, nawet najskromniejszy, zostawia ślad po sobie. Nie da się więc człowieka zamknąć w granicach jego narodzin i śmierci; jego życie zahacza o przeszłość i sięga w przyszłość.”

7. Omówienie etapów żałoby (można wykorzystać podręcznik do klasy 8 „Wędrując ku dorosłości”, wydawnictwa Rubikon, rozdział 14, strona 146-148).

8. Nawiązania do wiersza ks. Jana Twardowskiego.

9. Na koniec wiersz Jarosława Iwaszkiewicza „Do prawnuczki”

Uwagi: Zajęcia powinny uwzględnić pytania, potrzeby, wątpliwości uczniów, co może wiązać się z modyfikacją przebiegu zajęć.

Konspekt przeznaczony jest na jedną jednostkę lekcyjną, może być również rozłożony na dwie godziny lekcyjne, co jest uzależnione od potrzeb uczniów i specyfiki klasy.

Załącznik numer 1

„Pojawiają się objawy wskazujące na chorobę. Miotasz się między nadzieją a rozpaczą. Przecież niewykluczone, że to pomyłka. A może wszystko jest tylko wytworem wyobraźni?

A jednocześnie masz świadomość. Człowiek wie, kiedy jest chory. Kiedy śmierć przymierza swoją szatę (...) Śmierć depcze mi po piętach.

Po pewnym czasie objawy się nasilają, tak jak nasila się chaos. Później pojawia się rozpoznanie. Jestem śmiertelnie chora. Przychodzi pewność i potwierdzenie.

Otoczenie przyzwyczajają się do myśli. Każdy z osobna, każdy na swój sposób osiąga swoje kamienie milowe w drodze ku końcowi.”

/U.C.Linquist „Wiosłować bez wiosła”/

„Starość nie jest łatwa, ale trzeba się z nią zaprzyjaźnić. Chociaż kiedy się człowiek przegląda w lustrze, pytając, co zrobił z nim czas, trudno mu siebie polubić. Nie warto jednak kłócić się ze starością. Pomaga w tym wiara, że nasze życie nie kończy się wraz ze śmiercią.

Cieszę się, że dobry Bóg podarował mi starość. Na pewno miał w tym swój cel.” –

/Izabela Górnicka – Zdziech „Sukienka ze starego płaszcza”/

*Śmierć była także w raju, tą wiedzę daje nam dzisiejsza wiedza o świecie. Wiemy, że organizm, taki, jaki posiadamy, biologiczny, nie ma mechanizmu, żeby żyć wiecznie, po prostu. To jest wbudowane w biologię, w materię, która od Boga się wzięła. W związku z tym śmierć tam jest wpisana. Natomiast to, jak się ją przeżywa, jak się do niej zbliża, jak się ją obtaskawia albo nie, to jest kwestia tak naprawdę egzystencjalna. Czyli to, jak przeżywam **swoje życie**, **decyduje o tym, jak przeżywam swoją śmierć.**”*

/ks. Grzegorz Strzelczyk „Niebo dla średniozaawansowanych”

„Ostatnią rzeczą, którą dziecko bierze do nieba jest uśmiech matki. Mamie dziecko nigdy tego nie powie, mnie może: Wie ojciec, co? Boję się umierać...”

/O Filip Buczyński „Odprawdzam wszystkie moje dzieci”/

„Zapominamy, że życie jest kruche, delikatne, że nie trwa wiecznie. Zachowujemy się wszyscy, jakbyśmy byli nieśmiertelni.”

/E.E.Schmitt „Oskar i Pani Róża”/

Załącznik numer 2

1. Lęki, obawy, problemy rodziny stojącej w obliczu choroby osoby bliskiej.

-
2. Lęki i obawy osoby chorej.

 3. Pomoc i wsparcie osobie chorej, niepełnosprawnej w rodzinie – zwrócenie uwagi na to, co szczególnie niezbędne w zachowaniu równowagi w rodzinie oraz równowagi psychicznej i poczucia bezpieczeństwa osoby chorej

Załącznik numer 3

Iwaszkiewicz Jarosław - *Do prawnuczki*

Ten kwiat, co leci w górze i wieje skrzydłami,
To motyl. Słowo obce, nie wiesz, co to znaczy,
Teraz nie ma motyli. Ten jest jedynakiem.
Za chwilę może i jego nie będzie.

Nie myśl o tym. Patrz, niebo jest takie niebieskie,
Po niebie chmurki lecą, to jasne, to ciemne.
Słońce co rano wstaje, co wieczór zapada.
Świat będzie zawsze piękny, Ludko. I beze mnie.

Załącznik numer 4

Śpieszmy się ksiądz Jan Twardowski

Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą
zostaną po nich buty i telefon głuchy
tylko to co nieważne jak krowa się wlecze

najważniejsze tak prędkie że nagle się staje
potem cisza normalna więc całkiem nieznośna
jak czystość urodzona najprościej z rozpaczy
kiedy myślimy o kimś zostając bez niego.

Nie bądź pewny że czas masz bo pewność niepewna
zabiera nam wrażliwość tak jak każde szczęście
przychodzi jednocześnie jak patos i humor
jak dwie namiętności wciąż słabsze od jednej
tak szybko stąd odchodzą jak drozd milkną w lipcu
jak dźwięk trochę niezgrabny lub jak suchy ukłon
żeby widzieć naprawdę zamykają oczy
choć większym ryzykiem rodzić się niż umrzeć
kochamy wciąż za mało i stale za późno

Nie pisz o tym zbyt często lecz pisz raz na zawsze
a będziesz tak jak delfin łagodny i mocny

Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą
i ci co nie odchodzą nie zawsze powrócą
i nigdy nie wiadomo mówiąc o miłości
czy pierwsza jest ostatnia czy ostatnia pierwsza.